

Sygn. akt *III Ca 512/14*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Leszek Dąbek

Sędziowie SO Aleksandra Janas

SR del. Marcin Rak (spr.)

Protokolant Iwona Reterska

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2014 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. S. (S.)**

przeciwko **E. L. (L.)**

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 11 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 262/13

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala powództwo,**
- 2. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach kwotę 2.826 zł (dwa tysiące osiemset dwadzieścia sześć złotych) z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym.**

SSR del. Marcin Rak SSO Leszek Dąbek SSO Aleksandra Janas

Sygn. akt *III Ca 512/14*

UZASADNIENIE

Powód wniósł o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niego umowy darowizny bliżej określonych nieruchomości, mocą której nieruchomości te stały się wyłączną własnością pozwanej. Domagał się nadto zobowiązania pozwanej do znoszenia egzekucji z tych nieruchomości, w celu zaspokojenia bliżej określonych wierzytelności powoda. W uzasadnieniu żądania podał, że toczy się postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikowi, który z mocy tytułu wykonawczego jest zobowiązany do zapłaty kwoty ponad 64.000 złotych z odsetkami i kosztami. Dług ten został zaspokojony częściowo, do kwoty 10.799,18 złotych. Wskazał, że dłużnik był współwłaścicielem, wraz ze swoją żoną – pozwaną, dwóch nieruchomości. Małżonkowie zawarli w dniu 15 maja 2012 roku, w formie aktu notarialnego, umowę majątkową małżeńską ustanawiającą w ich małżeństwie rozdzielność majątkową. W tym samym dniu sporządzono także umowę darowizny nieruchomości wskazanych w pozwie. Na skutek umowy pozwana stała się wyłączną właścicielką jednej z nich i uzyskała udział w drugiej. W ocenie powoda ustanowienie ustroju rozdzielności

majątkowej i darowizna dwóch nieruchomości na rzecz pozwanej zostały dokonane przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia powoda. Pozwana wiedziała też o istnieniu wierzytelności, a jako małżonka dłużnika była doskonale zorientowana w jego sytuacji finansowej oraz w przebiegu postępowania egzekucyjnego. Dłużnik na skutek omawianej czynności prawnej wyzbył się posiadanego majątku na rzecz pozwanej w bezpośrednim zamiarze udaremnienia egzekucji i jest oczywistym, że stał się niewypłacalny przynajmniej w wyższym stopniu niż był przed dokonaniem czynności. Jako podstawę żądania powód powołał art. 527 k.c. i 528 k.c.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Wskazała, iż nie wiedziała o zadłużeniu męża.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda czynność prawną w postaci umowy darowizny udziały w wysokości 1/2 części nieruchomości położonej w Z., opisanej w Księdze Wieczystej Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach o numerze (...), oraz udziału w wysokości 3/36 części nieruchomości położonej w Z., opisanej w Księdze Wieczystej Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach o numerze (...), zawartej pomiędzy dłużnikiem a pozwaną, któremu to powodowi przysługuje wobec dłużnika bliżej określona w sentencji wierzytelność; zobowiązał pozwaną do znoszenia egzekucji z tych nieruchomości, w celu zaspokojenia tejże wierzytelności powoda; obciążył pozwaną kosztami procesu.

Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że przed komornikiem sądowym przy Sądzie Rejonowym w Oświęcimiu, T. P. toczy się postępowanie egzekucyjne z wniosku powoda przeciwko dłużnikom F. B., D. F., G. B., A. (...) spółce jawnej oraz G. B. (2) i A. L. (1), na podstawie tytułu wykonawczego stanowiącego prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 kwietnia 2012 roku, sygn. akt I ACa 64/12, opatrzonego klauzulą wykonalności z dnia 17 maja 2012 r. przeciwko F. B. D. F., G. B., A. L. Sp. J. i z dnia 14 sierpnia 2012 roku przeciwko (...) spółki (...), G. B. (2) i A. L. (1). Wyroki ten stwierdza obowiązek zapłaty przez dłużnika kwoty 64.106 złotych tytułem należności głównej wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi zgodnie z wyrokiem, a także kwoty 4 369,63 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na poczet tego długu wierzyciel uzyskał spłatę w wysokości 10.799,18 złotych,

Ustalił też Sąd Rejonowy, że dłużnik był współwłaścicielem, wraz ze swoją żoną – pozwaną w sprawie, nieruchomości gruntowych opisanych w księgach wieczystych (...) Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach. Małżonkowie zawarli w dniu 15 maja 2012 r., przed notariuszem, umowę majątkową małżeńską, mocą której ustanowili w swym małżeństwie rozdzielną majątkową. W tym samym dniu dłużnik dokonał także darowizny opisanych wyżej nieruchomości. Pierwsza stanowiła współwłasność dłużnika i jego żony, podstawą jej nabycia była umowa sprzedaży z dnia 4 września 2009 roku. Druga stanowiła w 3/18 częściach wspólny udział małżonków, a podstawą nabycia udziału we współwłasności była umowa sprzedaży z dnia 11 kwietnia 2011 roku. W wyniku darowizny nieruchomości objęta księgą wieczystą nr (...), a także dział w nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...) stały się wyłączną własnością pozwanej.

Zgodnie z ustaleniami Sądu I instancji pozwana zawarła związek małżeński z dłużnikiem w dniu 1 lipca 1995 roku. W dacie zawarcia umowy darowizny pozwana zamieszkiwała wspólnie z mężem, z którym prowadziła wspólne gospodarstwo domowe.

Mając na względzie te ustalenia Sąd Rejonowy wskazał na regulacje art. 527 – 534 k.c.. Celem ich jest ochrona interesów wierzyciela na wypadek nieuczciwego postępowania dłużnika, który z pokrzywdzeniem wierzyciela wyzbywa się składników swojego majątku na rzecz osób trzecich i w ten sposób stwarza lub pogłębia stan swojej niewypłacalności.

Powołał art. 527 k.c. opisujący przesłanki roszczenia paulińskiego i wskazał, że ciężar ich udowodnienia spoczywa na powodzie. W ocenie Sądu Rejonowego powód przesłanki te wykazał.

Jako bezsporne uznał Sąd Rejonowy istnienie podlegającej ochronie wierzytelności pieniężnej powoda i odpowiadającego jej długu. Dłużnik miał pełną świadomość istnienia długu albowiem orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Katowicach sygn. akt I ACa 64/12 zapadło w dniu 4 kwietnia 2012 roku. Według Sądu Rejonowego dłużnik zawierając w dniu 15 maja 2012 roku umowę rozdzielną majątkową i dokonując w tym samym dniu darowizny nieruchomości

na rzecz pozwanej działał w celu dokonania takiego przesunięcia majątkowego, które uniemożliwiłoby zaspokojenie wierzytelności powoda i chroniło posiadany przez niego majątek.

Dalej wskazał Sąd Rejonowy, że pomimo skierowania egzekucji przez powoda w kierunku różnych składników majątku dłużnika wierzyciel nie został w pełni zaspokojony. Okoliczność ta pozwalała na przyjęcie, iż m.in. wobec wyzbycia się części majątku w drodze darowizny na rzecz żony zaistniał stan niewypłacalności dłużnika, w którym egzekucja nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej przeciwko temu dłużnikowi.

Wywiódł też Sąd Rejonowy, że zaskarżona czynność została dokonana z pokrzywdzeniem powoda albowiem w jej skutkiem były niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela. Bezsparnie dokonanie zaskarżonych czynności w postaci umów darowizny nieruchomości powiększało niewypłacalność dłużnika w momencie ich zaskarżenia. Między niewypłacalnością dłużnika, a podjęciem przez niego czynności prawnych zachodził związek przyczynowy.

Sąd Rejonowy wskazał, że dłużnik działał z pełną świadomością pokrzywdzenia wierzyciela - powoda w sprawie. Jako współnik spółki był zaznajomiony ze stanem postępowania toczącego się najpierw przed Sądem Okręgowym w Katowicach a następnie przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach w sprawie I ACa 64/12. Był więc świadomy istnienia zobowiązania względem powoda.

Podkreślił też Sąd Rejonowy, że pozwana nie obaliła domniemania z art. 529 k.c. zgodnie z którym jeżeli w chwili darowizny dłużnik był niewypłacalny domniemywa się, iż działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. To samo dotyczy wypadku, gdy dłużnik stał się niewypłacalny wskutek dokonania darowizny. Nadto, jako żona dłużnika nie obaliła też domniemania z art. 527§3 k.c. dotyczącego świadomości osoby bliskiej uzyskującej korzyść majątkową, co do działania dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela. Nawet gdyby tak nie było, to zgodnie z przepisem art. 528 kc jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie – jak w stanie faktycznym niniejszej sprawy - wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Rozstrzygnięcie o kosztach Sąd Rejonowy oparł na zasadzie z art. 98 k.p.c. .

W sprawie odbyło się jedno posiedzenie wyznaczone na rozprawę. Na tymże posiedzeniu Sąd Rejonowy oddalił wniosek pozwanej o odroczenie rozprawy uznając, że podniesione przez pozwaną na poparcie wniosku argumenty w postaci otrzymania odpisu pozwu w okresie świątecznym, wrzucenia korespondencji zawierającej odpis pozwu do dokumentów firmowych oraz chęci ustosunkowania się do treści powództwa na piśmie i ustanowienia pełnomocnika z wyboru, nie mogły odnieść skutku w świetle art. 214 k.p.c. Podkreślił, że odpis pozwu doręczony został pozwanej z pouczeniem o treści art. 136 k.p.c., 206 k.p.c., 162 k.p.c., 207 k.p.c., 217 k.p.c, 229 k.p.c., 230 k.p.c. oraz zobowiązaniem do złożenia odpowiedzi na pozew w terminie 14 dni w dniu 19 marca 2013 roku, a więc na prawie 2 tygodnie przed świętami i ponad 3 tygodnie przed terminem rozprawy.

Apelację od wyroku wniosła pozwana zarzucając:

- pozbawienie jej prawa do obrony poprzez oddalenie wniosku o odroczenie rozprawy celem ustanowienia pełnomocnika,
- niezgodność treści protokołu rozprawy z jej przebiegiem,
- bezzasadne oddalenie wniosku o przesłuchania dłużnika w charakterze świadka celem ustalenia stanu wzajemnych zobowiązań dłużnika i powoda,
- pominięcie faktu obciążenie przedmiotu darowizny hipoteką na rzecz banku.

Formułując te zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Przewodniczący w Sądzie Rejonowym zarządzeniem z dnia 5 grudnia 2013 roku częściowo uwzględnił wniosek pozwanej o sprostowanie protokołu rozprawy poprzedzającej wydanie wyroku. Zarządzenie to zyskało walor prawomocności.

Sąd Okręgowy ustalił, i zważył co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia wymagał formalny zarzut pozbawienia pozwanej możliwości obrony jej praw.

Jak wyjaśniono w orzecznictwie nieważność postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony swych praw zachodzi wtedy, gdy strona nie mogła brać udziału w postępowaniu sądowym lub jego istotnej części na skutek naruszenia przepisów postępowania przez sąd lub przeciwnika w sporze. Przy analizie, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania należy w pierwszej kolejności rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, następnie ustalić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, a w końcu trzeba zbadać, czy pomimo zaistnienia tych okoliczności strona mogła bronić swoich praw w procesie. Tylko w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych przesłanek można przyjąć, że strona została pozbawiona możliwości działania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2004 r., III CK 290/02, LEX nr 164001; z dnia 13 listopada 2007 r., III UK 57/07, LEX nr 897947; z dnia 28 marca 2008 r., V CSK 488/07, LEX 4243315, postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2013 r., I CSK 654/12, LEX nr 1396367).

W rozpoznawanej sprawie nie zachodziła sytuacja pozbawienia pozwanej możliwości obrony swoich praw. Do okoliczności tej odniósł się zresztą Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazując na pouczenia jakich udzielono pozwanej przy doręczeniu odpis pozwu i okres jakie upłynął między doręzeniem pozwanej odpisu pozwu a terminem rozprawy. Podnoszona w apelacji okoliczność dotycząca wzmożonego zaangażowania pozwanej w prowadzenie działalności gospodarczej w okresie poprzedzającym rozprawę świadczyć mogła jedynie o tym, że działalność ta miała dla pozwanej priorytetowy względem postępowania sądowego charakter, co – w okolicznościach sprawy - było okolicznością pozostająca bez wpływu na ocenę jej prawa do obrony.

Przechodząc zatem do merytorycznej oceny zaskarżonego wyroku wskazać trzeba, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił fakt istnienia wierzytelności przysługującej powodowi od dłużnika oraz jej wysokość, fakt częściowej jedynie skuteczności postępowania egzekucyjnego w prowadzonego w celu jej zaspokojenia oraz fakt dokonania darowizny składników majątku dłużnika na rzecz jego pozwanej żony i to po dacie wydania wyroku przesądzającego o obowiązku zapłaty należności na rzecz powoda.

Ustalenia w opisanym zakresie Sąd Okręgowy uznaje za własne zwłaszcza, że Sąd Rejonowy działając w granicach regulacji art. 228 - 234 k.p.c. wyciągnął tu prawidłowe wnioski nie naruszając normy art. 233§1 k.p.c.

Ustalenia faktyczne wymagały jednak uzupełnienia. Sąd Rejonowy naruszył bowiem art. 227 k.p.c. gdyż pomimo zgromadzenia materiału dowodowego pominął okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia. Z dołączonych do akt informacji oraz wypisów z aktów notarialnych wynikało bowiem, że sporne nieruchomości już w dacie zaskarżonej przez powoda czynności obciążone były hipoteką na kwotę 700.000 złotych na rzecz Banku (...)w T., zaś termin zapłaty należności upływał w dniu 15 sierpnia 2029 roku (k. 26 i k. 42 akt sprawy). Z kolei określona w treści umowy darowizny wartość jej przedmiotu wynosiła 175.000 złotych (k. 60 akt sprawy). Okoliczność, że hipoteka nadal obciążała nieruchomości nie była w sprawie kwestionowana, co więcej została przyznana przez pełnomocnika powoda na rozprawie odwoławczej (10 minuta 25 sekunda nagrania protokołu rozprawy odwoławczej k. 149).

Mając na względzie te okoliczności faktyczne istotnym było, że w jednolitym orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, iż badając przesłankę pokrzywdzenia wierzyciela w rozumieniu art. 527§2 k.c. konieczne jest ustalenie realnej

możliwości zaspokojenia się wierzyciela z przedmiotu czynności objętej skargą paulińską. Jeżeli przedmiot umowy był obciążony hipoteką w chwili zawierania tej umowy, to okoliczność ta nie może pozostać bez znaczenia dla stwierdzenia działania dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli. W tej sytuacji może pojawić się kwestia, czy doszło do pokrzywdzenia wierzyciela, skoro wierzyciel nie mógłby liczyć na preferencyjne zaspokojenie swojej wierzytelności ze sprzedanej nieruchomości. Przedmiot nielejalnej czynności prawnej dłużnika może tracić dla wierzyciela pauliańskiego swój walor egzekucyjny, jeżeli doszłoby do ustanowienia na nim wcześniej hipoteki tworzącej przywilej egzekucyjny dla wierzyciela hipotecznego. Innymi słowy o pokrzywdzeniu wierzyciela może być mowa, tylko gdy zaskarżona czynność prowadzi do usunięcia z majątku dłużnika takiego składnika majątkowego, z którego wierzyciel mógłby się zaspokoić w postępowaniu egzekucyjnym uwzględniając kolejność zaspokojenia wynikającą z art. 1025 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z 20 września 2011 roku, IV CSK 99/11 (Lex 940760), z 13 października 2006 r. III CSK 58/06 (OSNC 2007/9/136) i 28 czerwca 2007 r. IV CSK 115/07 (LEX 385817)). Istotne jest nadto, że pierwszeństwo zaspokojenia wierzyciela pauliańskiego wynikające z art. 532 k.c. przysługuje mu względem wierzycieli osoby trzeciej nie zaś względem wierzycieli hipotecznych dłużnika, którzy zaspokajani są w pierwszej kolejności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 29 października 2013 roku, I Aca 186/12, (Lex nr 1388762)).

Nie może przy tym budzić wątpliwości, że dla możliwości skorzystania ze skargi pauliańskiej wszystkie wymienione w art. 527 k.c. przesłanki muszą wystąpić kumulatywnie, a ciężar ich udowodnienia co do zasady - zgodnie z regułą dowodową wyrażoną w art. 6 k.c. - obciąża wierzyciela, który jest uprawniony do zaskarżenia czynności prawnej dłużnika, chyba, że w szczególnych przypadkach, w których występują domniemania prawne, tj. art. 527 § 3 k.c., 529 k.c. ciężar dowodu jest przerzucony na stronę pozwaną, względnie – jak w art. 528 k.c. – wystąpienie niektórych z przesłanek nie jest wymagane.

Wskazane ułatwienia dowodowe nie miały znaczenia w rozpoznawanej sprawie gdzie rzeczą powoda było przede wszystkim wykazanie faktu jego pokrzywdzenia, to jest wykazanie między innymi tego, że byłby w stanie chociaż w części zaspokoić się z przedmiotu zaskarżonej czynności.

Powód nie przejawiał jakiegokolwiek inicjatywy w szczególności w celu wykazania aktualnej wartości nieruchomości objętych darowizną jak i aktualnej wysokości wierzytelności zabezpieczonej hipoteką na tych nieruchomościach. Było to o tyle istotne, że ustalone w sprawie okoliczności wskazywały, iż wartość hipoteki (700.000 złotych) znacząco przewyższa określoną w akcie notarialnym wartość przedmiotu darowizny (175.000 złotych). Prowadziło to do wniosku o braku potencjalnej możliwości zaspokojenia się powoda z przedmiotu darowizny, a tym samym braku jego pokrzywdzenia.

Już więc z tej przyczyny zaskarżony wyrok nie mógł się ostać, co czyniło też zbędnym odnoszenie się do zarzutów apelacji dotyczących oddalenia wniosku dowodowego o przesłuchanie dłużnika zwłaszcza, że okoliczności na jakie dłużnik miał zeznawać nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Bez znaczenia pozostawał też zarzut dotyczący niezgodności treści protokołu rozprawy z jej przebiegiem, skoro protokół został sprostowany, a zarządzenie w tym przedmiocie nie zostało przez pozwaną zaskarżone.

Niezależnie od tego zaznaczenia wymaga, że zarówno w pozwie, jak i w tenorze wyroku pauliańskiego, wystarczające jest ubezskutecznienie danej czynności prawnej. Zbędnym jest żądanie (odpowiednio rozstrzygnięcie) nakazujące znoszenie egzekucji czy zezwalające na egzekucję. Wprost z dyspozycji art. 532 k.c. wynika bowiem, że wierzyciel, względem którego czynność prawna dłużnika została uznana za bezskuteczną, może dochodzić zaspokojenia z przedmiotów majątkowych, które wskutek czynności uznanej za bezskuteczną wyszły z majątku dłużnika albo do niego nie weszły.

Nadto w rozpoznawanej sprawie istotnym było, że przedmiotem czynności była umowa darowizny udziałów w nieruchomościach, zatem tylko w zakresie tychże udziałów możliwe było ubezskutecznienie czynności. Tym samym ewentualna możliwość prowadzenia egzekucji ograniczałaby się tylko do tychże udziałów. Sąd Rejonowy pomijając

tą okoliczność zobowiązał pozwaną w punkcie 2 wyroku do znoszenia egzekucji z nieruchomości w całości, co było niedopuszczalne i w istocie sprzeczne z rozstrzygnięciem zawartym w punkcie 1 wyroku.

Podstawową przyczyną dla której powództwo nie mogło zostać uwzględnione był jednak fakt niewykazania przez powoda możliwości chociaż częściowego zaspokojenia się z przedmiotu zaskarżonej czynności, a tym samym niewykazanie pokrzywdzenia w rozumieniu art. 527§2 k.c.

Z tych też względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 386§1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił.

O kosztach postępowania odwoławczego orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 roku, nr 90, poz. 594 ze zm.) w zw. z art. 98 k.p.c., poprzez pobranie od powoda kwoty opłaty od apelacji od uiszczenia której pozwana została zwolniona.

SSR del. Marcin Rak SSO Leszek Dąbek SSO Aleksandra Janas